

Sygn. akt I Ca 203/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 czerwca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Arkadiusz Kuta

Sędziowie: SO Ewa Pietraszewska

SO Aleksandra Ratkowska (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Danuta Gołębiowska

po rozpoznaniu w dniu 17 czerwca 2015 r. w Elblągu

na rozprawie

sprawy z powództwa M. J.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

oraz z powództwa J. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki M. J.

od wyroku Sądu Rejonowego w Mławie IX Zamiejscowego Wydziału Cywilnego z siedzibą w D.

z dnia 23 grudnia 2014 r. sygn. akt IX C 846/13

1. oddala apelację;

2. zasądza od powódki M. J. na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 1.200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

Sygn. akt I Ca 203/15

UZASADNIENIE

M. J. i J. K. w sprawach połączonych na podstawie art. 219 kpc do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia domagały się zasądzenia od pozwanego (...) S.A. na rzecz:

- powódki M. J. kwoty 50. 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 24.10.2013 r. do dnia zapłaty i kosztami procesu,

- powódki J. K. kwoty 25.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 24.10.2013 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu.

W uzasadnieniu żądań powódki przedstawiły podstawę faktyczną i prawną dochodzonego roszczenia o zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych na skutek śmierci w wyniku wypadku drogowego w dniu 13.01.2003 r. męża powódki M. J. i brata powódki J. K..

Pozwany (...) Spółka Akcyjna w W. wniosła o oddalenie powództw i zasądzenie od powódek na rzecz jego rzecz kosztów procesu.

Sąd Rejonowy w Mławie IX Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w D. wyrokiem z dnia 23 grudnia 2014r. zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki M. J. kwotę 25.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24.10.2013r. do dnia zapłaty i na rzecz powódki J. K. kwotę 12.500 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24.10.2013r. do dnia zapłaty, oddalając powództwa w pozostałym zakresie, a ponadto nakazał zwrócić ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Mławie na rzecz powódki M. J. kwotę 11 zł i na rzecz powódki J. K. kwotę 211 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki, nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Mławie kwotę 1.875 zł tytułem połowy nieuiszczonych opłat od pozwów oraz zniósł wzajemnie między stronami koszty procesu.

Wyrok zapadł na podstawie następujących ustaleń, wniosków i przepisów prawa:

W dniu 13.01.2003 r. w miejscowości K. doszło do wypadku drogowego. S. S. prowadząc samochód osobowy marki D. (...) nr rej. (...) podczas trudnych warunków drogowych spowodowanych śliską i ośnieżoną nawierzchnią jezdni zjechał na przeciwny pas ruchu i uderzył w nadjeżdżający ze strony przeciwnej samochód osobowy F. (...) nr rej. (...) kierowany przez J. Ż.. W wyniku zdarzenia śmierć ponieśli S. S. i K. B... Postanowieniem z dnia 14.03.2003 r. Prokuratura Rejonowa w Ciechanowie postępowanie umorzyła wobec śmierci sprawcy. zgodnie z art. 17 § 1 pkt. 5 kpk (dochodzenie dotyczyło czynu z art. 177 § 2 kk). Posiadacz pojazdu, którym kierował sprawca zdarzenia w dacie wypadku korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązującego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, na podstawie umowy ubezpieczeniowej z pozwanym. K. B. był mężem powódki M. J. i bratem powódki J. K.. W chwili śmierci miał 24 lata . Pozostawał od 2000 r. w udanym związku małżeńskim z M. J. , z którą miał 8-miesięczną córkę. Mieszkali razem z rodzicami M. J. . Powódka M. J. po stracie męża przeżywała załamanie. Stała się nerwowa, brakowało jej męża, załamała się też jej wiara. Powódka M. J. wyszła ponownie za mąż w roku 2005 i z tego związku ma dwoje dzieci; rodzina utrzymuje się z dochodów z pracy.

W chwili śmierci brata powódka J. K. miała 16 lat i chodziła do Technikum Ekonomicznego. Brat był jej przyjacielem i autorytetem, spędzała z nim dużo czasu, była z nim bardzo związana, wspólnie dorastali. Powódka nie mogła się pogodzić z tym, co się stało, stała się nerwowa. Nawet gdy brat założył rodzinę mieszkali od siebie niedaleko i kontakty były częste. Powódka ma jeszcze brata M.; wskutek śmierci K. został przełożony ślub brata M.. Powódka obecnie pozostaje w związku małżeńskim i ma dwoje dzieci.

Powódki nie otrzymały zadośćuczynienia od pozwanego. Zgłoszenie roszczenia pismem z dnia 17.09.2013r. wpłynęło do pozwanego w dniu 23.09.2013r. Powódka M. J. otrzymała odszkodowanie z tytułu pogorszenia się jej sytuacji życiowej 40 000,00zł i zwrot kosztów.

Biegły sądowy psycholog P. D. w wydanych opiniach stwierdziła, że w związku ze śmiercią męża i brata powódki nie doznały uszczerbku na zdrowiu w aspekcie psychologicznym. Śmierć męża i brata wywołały u powódek silne przeżycia emocjonalne. Nie podjęły one leczenia psychiatrycznego ani psychologicznego. Natomiast doszło u nich do znacznego naruszenia dobrobytu psychicznego i emocjonalnego.

Podstawę prawną odpowiedzialności cywilnej posiadacza mechanicznego środka komunikacji lub kierującego za szkody wyrządzone ruchem takiego pojazdu stanowi przepis art. 436 § 1 kc w zw. z art. 435 kc oraz art. 415 kc w zw. z art. 436 § 2 kc.

Zadośćuczynienie za krzywdę doznaną wskutek śmierci osoby najbliższej, spowodowanej czynem niedozwolonym, uregulowane jest w art. 446 § 4 kc, który został wprowadzony w dniu 03 sierpnia 2008r na mocy ustawy z dnia 30 maja 2008 r., o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.z 2008r. Nr 116, poz. 731). Sąd Rejonowy podzielił argumentację prawną i poglądy orzecznictwa przytoczone w pozwach co do tego, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dobra osobistego członków rodziny zmarłego w postaci szczególnej więzi rodzinnej i uzasadnia przyznanie zadośćuczynienia na podstawie art. 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kc jeżeli śmierć nastąpiła wskutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 03.08.2008 r. Nie ulegało wątpliwości, że śmierć K. B. była skutkiem deliktu – przestępstwa. Okoliczności czynu i przyczyna zgonu zostały zawarte w postanowieniu karnym o umorzeniu. Stąd też nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut przedawnienia podniesiony przez pozwanego wskutek braku prawomocnego wyroku karnego potwierdzającego szkodę wskutek zbrodni lub występku. Przepis art. 11 kpc wskazuje na związanie sądu w postępowaniu cywilnym ustaleniami prawomocnego wyroku karnego co do popełnienia przestępstwa. W przypadkach nieobjętych art.11 kpc sąd cywilny ma kompetencje do samodzielnego stwierdzenia czy czyn niedozwolony będący źródłem szkody jest przestępstwem w świetle prawa karnego. Znamiona przedmiotowe i podmiotowe przestępstwa potwierdzają ustalenia umorzono przedmiotowego dochodzenia. Stąd też roszczenie pozwów nie było przedawnione zgodnie z art. 442 § 1 i 2 kc (por. uchwała 7 (...) z 29.10.2013r. (...) 50/13).

Odnosząc się do wysokości roszczenia pozwu zasługiwało ono na częściowe uwzględnienie. Zeznania powódek były zgodne i korespondowały z zeznaniami świadków E. B., T. Z. i J. J.. Nie budziła też wątpliwości dokumentacja szkody. Uwzględnieniu podlegały również spójne i fachowe opinie biegłego psychologa. Ze wskazanych dowodów wynika, że obydwie powódki doświadczyły zerwania szczególnej więzi emocjonalnej pomiędzy osobami bliskimi. Przeżyły silny stres, nadal odczuwają niepokój i przygnębienie. Nie podjęły jednak leczenia psychiatrycznego ani konsultacji psychiatrycznej. Nie doznały uszczerbku na zdrowiu w aspekcie psychologicznym. Powódki nie spodziewały się, że stracą męża i brata w tak młodym wieku. Zmarły był osobą pomocną i przyjazną, stanowił wsparcie dla powódek. Jego śmierć miała charakter nagły i tragiczny. Powódki bardzo przeżywały jego śmierć, musiały z dnia na dzień przywyknąć do nowej sytuacji. Powódka M. J. odczuwała także bolesnie stratę męża ze względu na ich córkę. Fakt zawarcia przez nią nowego związku małżeńskiego nie zmienia tej oceny. Powódki wykazały, że doznały krzywdy wskutek naruszenia deliktem ich dobra osobistego w postaci szczególnej więzi rodzinnej co spowodowało ich ból, cierpienia psychiczne, poczucie krzywdy i osamotnienia.

Stąd też należało zasądzić na rzecz powódek zadośćuczynienie w wysokości połowy ich żądania tj. na rzecz powódki M. J. kwoty 25 000,00 zł i na rzecz J. K. w kwocie 12 500,00 zł.

Odsetki ustawowe zostały zasądzone zgodnie z żądaniem pozwu dzieląc stanowisko pozwów co do daty wymagalności żądania tj. od 24.10. 2013r. przy zgłoszeniu szkody w dniu 23.09.2013r. (art. 817 kc, art. 14 ust. 1 ustawy z 22.05.2003 r. i art. 481 § 1 i 2 kpc). Potwierdza to również orzecznictwo co szczególnego charakteru odsetek (por. wyrok SN z 14.01.2011 I PK 145/10 OSNP 2012/5-6/66, wyrok SA we Wrocławiu z 10.02.2012 r. I ACa 1405/11 LEX nr 1109992). Pozwany nie spełniając roszczenia w wymaganym terminie likwidacji szkody winien liczyć się z koniecznością jego zapłaty wraz z należnymi odsetkami ustawowymi.

W pozostałym zakresie powództwo zostało oddalone.

Biorąc pod uwagę wynik sprawy należało uznać, że koszty sądowe obciążają strony po połowie zgodnie z art. 113 u.k.s.c w zw. z art. 100 kpc.

Powyższy wyrok został zaskarżony apelacją wniesioną przez powódkę M. J. w części oddalającej powództwo w stosunku do niej co do dalszej kwoty 25.000 zł tytułem zadośćuczynienia po śmierci męża wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24 października 2013r. zarzucając naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię art.448

kc w zw. z art.24§1 kc polegającą na uznaniu, że zasądzona na rzecz powódki suma tytułem zadośćuczynienia w wysokości 25.000 zł jest odpowiednia do doznanej przez nią krzywdy i spełnia funkcję kompensacyjną, podczas gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy mających wpływ na jej wysokość jest ona rażąco zaniżona i niewspółmierna do doznanych przez powódkę cierpień.

W uzasadnieniu apelacji wskazywano na znaczny rozmiar krzywdy powódki spowodowanej nagłą utratą partnera życiowego w niedługim czasie po zawarciu związku małżeńskiego, w którym łączyła powódkę głęboka więź uczuciowa i faktyczna. Przywołano zeznania świadków, z których wynikało, iż powódka nie mogła pogodzić się ze śmiercią męża, a negatywne przeżycia towarzyszyły jej przez długi okres czasu i były nasilone. Jednocześnie wywodziła, iż dla ustalenia odpowiedniej sumy zadośćuczynienia nie ma znaczenia treść opinii biegłego w zakresie ewentualnych trwałych skutków w obrębie zdrowia psychicznego pokrzywdzonej, a znaczenie wiodące przydać należy ustaleniu, iż łączyły ją ze zmarłym głębokie więzi, co wpływa na rozmiar krzywdy.

Opierając się na tych zarzutach skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w części w punkcie II i zasądzenie od pozwanego na jej rzecz dalszej kwoty 25.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 24 października 2010r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu za obie instancje.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od skarżącej na jego rzecz kosztów procesu za postępowanie odwoławcze.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powódki nie zasługiwała na uwzględnienie, gdyż Sąd pierwszej instancji nie dopuścił się naruszenia wskazywanych przepisów prawa.

Dokonane przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne i wyprowadzone na ich podstawie wnioski są trafne, wobec czego należało przyjąć je za własne bez potrzeby procesowej ponownego ich przedstawiania w niniejszym uzasadnieniu. Zaakceptowania wymagała również podstawa prawna rozstrzygnięcia z podzieleniem przytoczonych w tym przedmiocie argumentów. Odniesie natomiast należało się jedynie do tych wniosków i ocen, które zostały zakwestionowane w apelacji. Rozważania te powiązać należy z utrwalonymi w doktrynie i orzecznictwie zasadami orzekania o zadośćuczynieniu za krzywdę. Przypomnieć zatem należy, iż określenie wysokości należnego zadośćuczynienia należy do swobodnego uznania sądu, jednakże ocena ta podlega kontroli w aspekcie nieuzasadnionej dowolności w jego określeniu poprzez rażące zawyżenie lub zaniżenie świadczenia w aspekcie okoliczności konkretnego stanu faktycznego, co w takim przypadku uprawnia Sąd odwoławczy do modyfikacji ustalonej przez Sąd pierwszej instancji wysokości świadczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2004 r., I CK 219/04, System Informacji Prawnej Lex Sigma nr 146356). Tym samym w zasadzie tylko wypadki zasądzenia rażąco wygórowanego lub rażąco zaniżonego zadośćuczynienia podlegają korekcie w postępowaniu odwoławczym. Z taką sytuacją w niniejszej sprawie nie mamy do czynienia. Uzasadnienie przyznania powódce określonej sumy zadośćuczynienia zawiera ocenę wszystkich przesłanek, które powinny być wzięte pod uwagę, gdyż poza przytoczeniem zasad i rozważań natury ogólnej w sposób dostatecznie wyczerpujący przedstawiono rozmiar krzywdy doznanej przez powódkę w związku z nagłą i tragiczną śmiercią męża, jak również skutki tego zdarzenia dla jej stanu emocjonalnego i funkcjonowania w dalszym życiu. Rozwinięcie zarzutów apelacji stanowi z tego punktu widzenia polemikę z prawidłowymi ustaleniami i wnioskami Sądu pierwszej instancji i to takimi, które w pełni wynikają ze zgromadzonego materiału dowodowego ocenionego bez naruszenia zasad wskazanych w art.233 kpc.

Przypomnienia wymaga , że zadośćuczynienie za krzywdę jest swoistą postacią odszkodowania, którego celem jest rekompensowanie uszczerbku w dobrach osobistych (szkody niemajątkowej), oczywiście w takim zakresie, w jakim taka rekompensata, ze względu na szczególny charakter tych dóbr, jest możliwa za pomocą świadczeń pieniężnych. Jak wskazano w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę pełni przede wszystkim funkcję kompensacyjną, gdyż stanowi przybliżony ekwiwalent za doznaną przez pokrzywdzonego szkodę niemajątkową (krzywdę). Powszechnie uważa się, że powinno ono wynagrodzić doznane przez pokrzywdzonego cierpienia, utratę radości życia oraz ułatwić mu przezwyciężenie ujemnych przeżyć

psychicznych. Niewątpliwie przy tym przyznana tytułem zadośćuczynienia suma pieniężna powinna być utrzymana w rozsądnych granicach i dostosowana do aktualnych stosunków majątkowych. Generalnie biorąc – wysokość zasądzonych sum powinna być umiarkowana. Niemajątkowy charakter szkody wynagradzanej w przedmiotowym postępowaniu decyduje o jej niewymierności. Odpowiedniość kwoty zadośćuczynienia, o której stanowi art. 448 kc, ma służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, nie być źródłem wzbogacenia i powinna odpowiadać aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.

Nie sposób nie powtórzyć za Sądem Rejonowym, iż cierpienia i krzywda powódki po nagłej stracie męża były znaczne i dotkliwe, z wypukleniem tego aspektu, iż powódka i zmarły byli młodzi i tworzyli szczęśliwą rodzinę, w której miało wychowywać się ich wspólne dziecko. Jednocześnie zwraca uwagę ta podkreślona przez Sąd pierwszej instancji okoliczność, iż powódka nie doznała trwałych negatywnych następstw w zakresie swego zdrowia psychicznego i nie zachodzą warunki wyróżniające w szczególny sposób dany przypadek w tym aspekcie. Jest to o tyle istotne, iż określając w pozwie wysokość oczekiwanego zadośćuczynienia powódka postulowała przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego psychologa na okoliczność ustalenia m.in. tego, czy powódka wskutek doznanej traumy wymagała leczenia farmakologicznego, psychiatrycznego, ewentualnie psychoterapii oraz czy doznała uszczerbku na zdrowiu w aspekcie psychologicznym. W tym zakresie opinia biegłej była negatywna, czego trudno nie wziąć pod uwagę w odniesieniu do żądania powódki, niezależnie od tego, iż podziela się prezentowane przez apelantkę stanowisko, uzasadnione również wywodami Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu w przytoczonej sprawie I A Ca 330/13 co do tego, iż przyznanie zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej nie wymaga stwierdzenia rozstroju zdrowia psychicznego. Oczywistym pozostaje, iż tak nie jest oraz to, iż stanowiska takiego nie prezentował Sąd pierwszej instancji. Należało natomiast uwzględnić wszystkie aspekty życia emocjonalnego powódki w zakresie przysługującego jej immanentnie prawa do życia w szczęśliwej rodzinie, zatem również te, które wiążą się z założeniem przez nią nowej rodziny i pozostawania w niej.

Należy podkreślić, że na tle ukształtowanej judykatury umiarkowana wysokość zadośćuczynienia oznacza, że nie może być ono ani rażąco wygórowane, ani rażąco niskie. Trzeba przy tym mieć na uwadze, iż strata członka najbliższej rodziny z którą łączyły nas silne więzi uczuciowe i faktyczne, nigdy nie ulegnie zapomnieniu i nie można odmówić osobie pokrzywdzonej prawa do trwałego przeżywania żałoby, jednakże dla spełnienia przez przyznane zadośćuczynienie funkcji kompensacyjnej upływ tak znacznego okresu czasu od zdarzenia powodującego krzywdę powódki jak w sprawie niniejszej nie może pozostać bez znaczenia. Gdyby bowiem podzielić bez zastrzeżeń logikę niewiązania rozmiaru krzywdy z upływem czasu od zdarzenia ją wywołującego można by dojść do zaprzeczenia idei i istoty zadośćuczynienia w tego rodzaju sprawach, gdyż oczywistym pozostaje, że cierpienia i żałoba po stracie osoby bliskiej nigdy nie zostaną zniwelowane przez uzyskanie określonych świadczeń pieniężnych. Raz jeszcze należy podkreślić, że zadośćuczynienie jako swoista kompensata za ból, cierpienie i inne aspekty utraty osoby najbliższej musi odpowiadać intensywności tych negatywnych przeżyć osoby bliskiej, a ta w naturalny sposób maleje z upływem czasu.

Z tych przyczyn apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu na mocy art.385 kpc.